

# Małgorzata Nieszczorzewska, Agata Skórzyńska

---

## Topografia dziecięca

---

Studia Kulturoznawcze nr 1, 11-12

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAŁGORZATA NIESZCZERZEWSKA, AGATA SKÓRZYŃSKA

## Topografia dziecięca<sup>1</sup>

Dwa poniższe teksty stanowią efekt wspólnego projektu badawczego pt. „Topografia dziecięca”, realizowanego jesienią 2009 r. w Poznaniu. Projekt ten był skoncentrowany na kilku zasadniczych pytaniach badawczych, związanych z relacją między dzieckiem a miastem – pytaniach, które rodzą się w warunkach intensywnych przemian, jakim podlegają dziś przestrzenie miast na całym świecie, także w Polsce. Najważniejsze z nich dotyczą tego: 1) czy i w jaki sposób dziecko oraz dorastający młody człowiek są dziś uznawani za pełnoprawnych użytkowników przestrzeni miejskiej? 2) czy fakt obecności dziecka na ulicy, w sąsiedztwie domu, w dzielnicy i szerzej – w przestrzeni miejskiej musi wyczerpywać się w syndromie „dzieci ulicy”? 3) jeśli obecność dziecka na ulicy nie jest wyłącznie przejawem jego marginalizacji, ale może przyczynić się do jej przeciwdziałania – jakie powinna przybierać formy? 4) czy twórczą aktywność dziecka, obejmującą niestandardowe sposoby wykorzystywania przestrzeni, miejsc i przedmiotów oraz poznawczą otwartość na świat, można wykorzystać w projektowaniu i rewitalizacji przestrzeni miejskich? 5) jak uniknąć przy tym predefiniowania dziecięcych możliwości i potrzeb z punktu widzenia dorosłego?

Projekt „Topografia dziecięca” przewidywał analizę wizualną dwóch bardzo różnych przestrzeni miejskich – nowej, deweloperskiej części osiedla Stefana Batorego na poznańskim Piątkowie oraz Wildy. Zakładał zapis ukształtowania najważniejszych przestrzeni, w których można badać widzialne ślady obecności, aktywności i działania dziecięcego użytkownika miasta oraz charakterystycznych „dziecięcych” miejsc-punktów w przestrzeni miejskiej i ich wzajemnych powiązań. Pozornie badane przez nas osiedla różnią się od siebie zasadniczo.

Osiedle Batorego to nowo powstałe osiedle mieszkaniowe, projektowane i budowane według współczesnych standardów przez prywatnych inwesto-

---

<sup>1</sup> Niniejsze teksty zostały wygłoszone na konferencji „Dzieci ulicy” w PWSZ w Koninie.

rów. W powszechnej świadomości tego rodzaju osiedla, lokowane przeważnie na peryferiach miasta, stanowią bezpieczne, grodzone i monitorowane, funkcjonalne enklawy mieszkaniowe – alternatywę dla dziedziczonych po epoce socjalistycznego budownictwa „wielkopytowych” sypialni.

Wilda to dawna śródmiejska dzielnica przemysłowa i mieszkaniowa, o bogatej przeszłości i tradycjach mieszczańsko-robotniczych, dziś jednak podlegająca z jednej strony stałej degradacji, a z drugiej gentryfikacji. W świadomości Poznaniaków to także obszar kojarzony z tzw. wildeckim złem, dzielnica o złej sławie – śródmiejskie getto lumpenproletariatu, spauperyzowanej klasy robotniczej i ich, dziedziczących niski kapitał społeczny, skazanych na marginalizację i pozbawionych perspektyw, dzieci.

Obserwacje pozwalają jednak stwierdzić, że pomimo zasadniczych różnic miejsca te mają ze sobą wiele wspólnego. W obu przypadkach dzieci wykluczone są z miejskiej przestrzeni, choć w każdym z nich źródła tego wykluczenia są inne. Marginalizacja dziecka w przestrzeni miejskiej dokonuje się poprzez:

- nieuwzględnianie dziecka jako podmiotu aktywnie i twórczo użytkującego przestrzeń miejską na etapie projektowania czy rewitalizacji tej przestrzeni,
- wykluczenie dziecka z przestrzeni publicznych: ulicy, placu, parku,
- obciążenie społecznym piętnem pochodzenia z konkretnego obszaru miasta.

Koncentrując się na wybranej lub wszystkich formach wykluczenia, chcemy w swoich analizach uzasadnić konieczność budowania „topografii dziecięcej miasta”, tj. takiego sposobu przyglądania się miejscom i ich wzajemnym relacjom oraz ich projektowania, w których dziecko zostanie ponownie dopuszczone do głosu jako ich mieszkaniec, użytkownik i współtwórca. Tylko taka perspektywa, teoretyczna i praktyczna, jest bowiem warunkiem skutecznej demarginalizacji dziecka w przestrzeni miasta.